

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiadz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 41.

N o w e, sobota 14-go października 1933 r.

Rok X.

## Tylko 400.000 złotych.

Saldo bilansu handlowego naszego w miesiącu sierpniu r. b. wyraziło się sumą 400.000 złotych. Nadwyżka wywozu nad przywozem, która zawsze wynosiła kilka lub kilkadziesiąt milionów, spadła w sierpniu do 400.000 złotych.

Nakazuje to wszystkim zastanowić się nad tem, czy i w jaki sposób należy podobnym anomaljom na przyszłość zapobiec (działalność Państwa wypowiedziała się już za nową taryfą celną).

Zastanówmy się, przyjrzyjmy bacznie jakie w przywozie zagranicznym sierpniowym najważniejsze widnieją pozycje, czy naprawdę żadna z nich zmalećby nie mogła.

Za 7.500.000 sprowadziliśmy w sierpniu artykułów spożywczych i napojów, za 24.000.000 towarów gotowych, za 40.000.000 surowców i półfabrykatów.

Z trzech tych pozycji tylko ostatnia (częściowo) posiada dostateczne uzasadnienie gospodarcze. Natomiast przywóz artykułów spożywczych, gdy polska produkcja spożywcza, pod żadnym względem nie ustępującą zagranicznej, zaspokoićby mogła w zupełności potrzeby naszego rynku wewnętrznego, przywóz wyrobów gotowych, przy obecnym stadium rozwoju całego szeregu działów wytwórczości krajowej musi i powinien okazać się zbytecznym.

Tylko zdecydowana postawa całego społeczeństwa, świadome, mocne i nieodwołalne postanowienie nabywania tylko wyrobów krajowych, może zapobiec groźącemu życiu gospodarstwu kraju niebezpieczeństwu.

Srodki pozostające we władaniu Rządu same nowe ustawy, czy rozporządzenia nie wystarczą.

W chwili, gdy stajemy w obliczu bilansu o tak małej nadwyżce wywozu nad przywozem z wszystkimi jego skutkami fatalnymi dla zdrowia gospodarczego Polski — nie trzeba zdążyć się żadnymi szerokimi wywodami, krzykliwej propagandy, skomplikowanych tłumaczeń.

Cyfrę samę powinny przemówić.

400.000 złotych nadwyżki, to dzwonek alarmowy, który zbudzić musi całe społeczeństwo z ośpałości, obojętności dla sprawy popierania własnej wytwórczości.

## UMOWY O PRACĘ A SŁUŻBA WOJSKOWA.

Ministerstwo opieki społecznej zwróciło się do wojewodów z poleceniem dopilnowania przestrzegania przez pracodawców obowiązujących przepisów w zakresie niewymawiania umów o pracę z powodu powołania pracownika do służby wojskowej.

W myśl art. 68 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, umowa o pracę nie może być przez pracodawcę wypowiedziana ani rozwiązana z powodu powołania pracownika do czynnej służby wojskowej, jak również w czasie między chwilą powołania go na służbę a chwilą jej ukończenia, o ile stosunek służbowy w chwili powołania trwał nieprzerwanie co najmniej 6 miesięcy.

Takie same przepisy mają również zastosowanie na wypadek powołania pracownika na ćwiczenia wojskowe i do służby czynnej w czasie mobilizacji, lub ze względu na bezpieczeństwo państwa, przyczem w tych wypadkach nie jest wymagany okres 6-miesięcznej nieprzerwanej pracy.

## PRACĘ NAD NOWĄ ORDYNACJĄ PODATKOWĄ.

Władze skarbowe kończą obecnie prace nad projektem nowej jednolitej dla całego państwa ordynacji podatkowej, która wejść ma w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. Ordynacja ta zmierza do uproszczenia całego mechanizmu podatkowego oraz odciążenia urzędów i urzędników.

Przepisy nowej ordynacji stosować się mają do podatków gruntowego, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, od lokali, od placów budowlanych, od energii elektrycznej, obrotowego, dochodowego i nadzwyczajnego od niektórych zajęć zawodowych.

## Kredyty i wierzytelności zagraniczne banków polskich.

Tempo odpływu kredytów zagranicznych z banków polskich, bardzo silne w r. 1931 pierwszym kwartale 1932 r., w drugim i trze-

## NOWELIZACJA PRAWA O ZAPOBIEGANIU UPADŁOŚCIOM.

Prace nad nowelizacją prawa o zapobieganiu upadłości dobiegają obecnie końca. Celem noweli jest przyspieszenie i potaniecie procedury układowo-zapobiegawczej, oraz postępowania upadłościowego.

W postępowaniu układowo-zapobiegawczym i upadłościowym projekt ułatwić ma z jednej strony zdrowe procesy układowe w przemyśle, górnictwie, rzemiośle i handlu, z drugiej zaś — doprowadzić do szybkiej likwidacji tych warsztatów, które nie mają szans egzystencji ze względu na stan swego zadłużenia i warunki organizacyjno-techniczne. Projekt noweli badany jest obecnie przez organizacje gospodarcze, które formułują swe wnioski i opinie.

## Co się robi, gdy się ma pieniądze.

Pytanie wygląda trochę na ironię, bo od kilku lat przyzwyczailiśmy się do stałego i uporczywego narzekania na brak pieniędzy. Tymczasem i u nas znaleźć można nieźle kapitały, a sami ci, którzy obecnie co miesiąc wygrywają mniejsze lub większe sumy na loterii, przedstawiają liczną rzeszę, której warto byłoby się przyrzec.

A zatem, co robią ludzie z wygranymi pieniędzmi? — Oczywiście zależy to od tego, kto wygrał. Czasem los jest złośliwy i wygrywa bogacz. Wygrane, nawet duże, powiększają tylko jego majątek, bez żadnego widocznego śladu.

Tymczasem 1.000 złotych dla biedaka jest już poważnym kapitałem. Dawniej kupowano za nie przeważnie mieszkania. Sporo ludzi wydawało je na leczenie swoich bliskich. Często już i ten niewielki kapitał był podstawą do nowego życia. Natomiast wyższe wygrane od 10.000 złotych wwyż, już zasadniczo zmieniają życie codzienne wygrywającego. Nietylko warstwy uboższe zakładają nowe warsztaty pracy, ale i klasy średnie idą po tej samej linii. Spora część przystępuje do różnych spółek i przedsiębiorstw. Wielu również w ostatnich latach kupowało parcele podmiejskie i pobudowało się.

Oddzielną kategorię tworzą wielcy „szczęściarze”, którym fortuna uśmiechnęła się uśmiechem kilkuset-tysięcznym lub milionowym. Byli to, jak dotychczas, w przeważnej części ludzie niezamożni, dla których zdobycie pieniędzy było rewolucją w życiu. Charakterystyczne jest, że większość z nich nietylko nie roztrwonila pieniędzy, lecz w krótkim czasie powiększyła swój kapitał.

Tak było dotąd. Oczywiście nowa loteria, której ciągnięcie I-ej klasy rozpoczyna się 19 b. m., a która dzięki swej konstrukcji i taniości staje się coraz bardziej popularną, zasypie wygranymi nowych ludzi, co do których oczywiście jeszcze nic powiedzieć nie można, jak zużyją pieniądze.

cim kwartale ub. r. znacznie osłabło, a w ostatnich trzech miesiącach 1932 r. i pierwszym kwartale 1933 r. dał się zauważyć nawet lekki wzrost kredytów zagranicznych.

Drugi kwartał r. b. przyniósł jednak znowu znaczne zmniejszenie się kredytów zagranicznych, spowodowane przemianami, jakie zaszły w r. b. na światowych rynkach walutowych i finansowych. W szczególności wymienić tu należy dewaluację dolara i dalszy spadek funta, pogorszenie się sytuacji gospodarczej Niemiec i wiele innych czynników, powodujących konieczność wycofywania kredytów przez kapitał obcy.

Według danych G. U. S. ogólny stan kredytów, otrzymanych przez polskie instytucje kredytu krótkoterminowego, a więc Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, banki akcyjne, domy bankowe i ważniejsze spółdzielnie kredytowe wyniósł na dzień 31 grudnia 1930 r. — 640 milj. zł., na 31. 12. 1931 r. — 401 milj., 31. 3. 1932 r. — 346 milj., 30. 6. — 316 milj., 30. 9. — 285 milj., 31. 12. 1932 — 292 milj., 31. 3. 1933 r. — 294 milj. i 30. 6. 1933 r. — 261.9 milj. zł. Widzimy z powyższego, że w r. 1931 odpływ kredytów zagranicznych wyniósł 239 milj. zł., w r. 1932 dalszych 109 milionów, a w pierwszym półroczu r. b. 30.1 milj. zł.

Z ogólnej sumy kredytów na dzień 30-go czerwca 1933 r., która wynosi, jak wyżej wspomnieliśmy, 261.9 milj. zł., przypada w milionach złotych: na bezterminowe płatne natychmiast 43,0, za wypowiedzeniem 23,5, terminowe 102,8, redyskonto dewiz 3,1, salda kredytowe rachunków oddziałów zagranicznych w Polsce w centralach 89,5.

Największym wierzycielem naszych banków były w II kwartale r. b. w dalszym ciągu Niemcy, z kwotą 61,8 milj. zł., z czego jednak 58,4 milj. przypada na rachunki D-banków w oddziałach ich, znajdujących się na terenie polskiego Górnego Śląska. Drugi miejsce zajmuje Francja — 59,0 milj. (przeważnie kredyty terminowe — 19,5 milj. i rachunki w oddziałach 27,8 milj.), trzecie Anglja — 46 milj. (głównie terminowe — 35,2 milj.), następnie idą kolejno w milionach złotych: Austria — 27,7, Holandja — 15,6, Szwajcaria — 12,8, Belgja — 11,6, w. m. Gdańsk — 9,8, Szwecja — 4,7, Włochy — 4,6, Stany Zjednoczone — 4,3, Czechosłowacja 1,5, inne — 2,5.

Ogólna suma należności zagranicznych polskich instytucyj kredytu krótkoterminowego wynosiła na dzień 30 czerwca r. b. 105 milj. zł. wobec 128 milj. na 31. 3. r. b., 127 milj. na 31 grudnia 1932 r., 150 milj. na 30. 9., 124 milj. na 30. 6., 123 milj. na 31. 3. 1932 r., 142 milj. na koniec r. 1931 i wreszcie 183 milj. na 31. 12. 1930 r. Zmniejszenie sumy wierzytelności naszych banków zagranicą w r. b. tłumaczy się głównie tem, że udało się nam osiągnąć część należności z tytułu wywiezionych do niektórych krajów towarów, które to należności były zamrożone z powodu stosowanych przez te państwa ograniczeń dewizowych.

Poszczególne typy należności zagranicznych przedstawiały się na dzień 30 czerwca r. b. w milionach złotych następująco: bezterminowe płatne natychmiast 38,0, za wypowiedzeniem 4,3, terminowe 16,0, weksle płatne zagranicą 7,4, banknoty i pieniądze zagraniczne 14,0, czeki i przekazy 1,5, salda deb. rachunków oddziałów w ich centralach zagranicznych 23,8.

Najwięcej dłużne są naszym bankom Niemcy, które od ostatniego kwartału ub. r. wysunęły się pod tym względem na pierwsze miejsce. Suma naszych wierzytelności w Niemczech wynosi 21,5 milj. zł., w czem 11 milj. wynoszą rachunki oddziałów D-banków w centrali. Na drugim miejscu stoją Stany Zjednoczone, zajmujące do końca III kwartału 1932 r. pierwsze miejsce. Dług ich na dzień 30 czerwca 1933 r. wyniósł 19,4 milj. zł., z czego m. in. 11,5 milj. przypadało na banknoty. Dalsze miejsca zajmują w milionach złotych: Francja 18,8, w. m. Gdańsk 10,5, Anglja 9,8, Szwajcaria 6,1, Holandja 4,0, Czechosłowacja 2,5, Austria 2,0, Włochy 1,1, Szwecja 1,0, Belgja 0,4 i inne 7,9.

## UBEZPIECZONY MIMOWOLI.

Biedny szwec, z pochodzenia Ormianin, Krika Kristikian, przybyły trzy lata temu do Marsylii, postanowił otruć rodaka swojego Klaimiana. Kristikian ubezpieczył przedtem na życie Klaimiana na sumę 50.000 franków... bez jego wiedzy. Sledztwo nie wyjaśniło jeszcze dotychczas okoliczności, w jaki sposób towarzystwo asekuracyjne mogło ubezpieczyć Klaimiana na dystans, bez zbadania go przez lekarza. Dwa tygodnie temu Klaimian zachorował po spożyciu chleba, który przyniósł mu Kristikian. Lekarzowi, którego wezwano do chorego, sprawa wydała się podejrzana i zawiadomiono policję. Kristikian został aresztowany i po długim badaniu przyznał się wreszcie do zbrodniczego czynu, który popełnił w tym celu, aby odebrać 50.000 franków za polisę



## Działo elektryczne — bronią przyszłości.

Nośność dział jest zawsze największą troską konstruktorów sprzętu artyleryjskiego. Prace nad zwiększeniem jej szły w kilku kierunkach, a więc: wydłużano lufy, tworząc ciężkie działa morskie, ulepszano pociski, nadając im odpowiedni kształt, zmniejszając szkodliwe działanie oporu powietrza, wreszcie starano się o dobór odpowiedniego materiału wybuchowego, któryby mógł nadać jak największą szybkość początkową pocisku, t. j. szybkość, z jaką pocisk opuszcza lufę.

Pierwsze dwa czynniki, t. j. długość lufy i kształt pocisku, aczkolwiek mają pierwszorzędne znaczenie, nie są jednak kwestią najważniejszą, tembardziej, że w tym kierunku osiągnięto prawie maximum możliwości, a decydującą rolę gra szybkość początkowa pocisku. Im większą będzie ta szybkość, tem większą przebędzie drogę pocisk, a więc i nośność działu będzie większa. Stosowaniu zbyt silnych materiałów wybuchowych stoi na przeszkodzie wytrzymałość lufy dział. Zresztą nie wszystkie obecnie nawet najsilniejsze materiały wybuchowe dają się do tego celu stosować.

Ten взгляд skierował konstruktorów artyleryjskich w inną dziedzinę, najbardziej zresztą nowoczesną, mianowicie w dziedzinę elektryczności. Po całym szeregu doświadczeń i badań udało się stworzyć prototyp działu elektrycznego, t. j. działu, w którym czynnikiem wyrzucającym pocisk z lufy jest elektryczność. Szczegóły tego doniosłego wynalazku ze zrozumiałych przyczyn trzymane są w ścisłej tajemnicy. W każdym bądź razie przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych na modelach próby dały zdumiewające wyniki.

Podobno nośność takiej elektrycznej armaty i, rzecz ważna, bezgłośnie strzelającej jest tak wielka, że słynne niemieckie „Berty” z wojny światowej wydają się niewinnymi działkami z czasów króla Jana Kazimierza. Naogół w fachowych sferach panuje przekonanie, że działu elektrycznego już w niedalekiej przyszłości wyruguje prawie zupełnie działu obecnego.

Naturalnie nowe działu, aby stać się zupełnie dostosowanym do celów praktycznych, musi przejść jeszcze cały szereg przeróbek i ulepszeń. Ma jednak taka elektryczna artyleria jedną ujemną cechę, mianowicie potrzebuje własnej elektrowni. Z natury rzeczy działu te mogłyby być ewentualnie użyte tam, gdzie są źródła energii elektrycznej, co w wyniku tworzyłoby broń mało ruchliwą, lub też należałoby wozić ze sobą małe polowe elektrownie, co również nie jest wygodne.

## 50-ta rocznica odkrycia bakcyli cholery.

W październiku roku 1883 odkrył po długich badaniach i doświadczeniach dr. Robert Koch bakcyli cholery. W roku 1817 cholera rozpoczęła swój pochód pandemiczny przez cały świat, wysiedlony z Indji, Bakcyl cholery t. zw. komabakcyl czyli bakcyl przecinkowy zaczął grasować wszędzie, siejąc zarodki śmierci i paniczny strach wśród mas ludności bezradnej i bezbronnej, gdyż żadne środki zaradcze nie pomagały, a przyczyna i źródło choroby nie były znane.

W tych latach, gdy właściwy sprawca cholery i jej zarazek, bakcyl przecinkowy, nie był jeszcze odkryty, broniono się przed pochodem epidemii w sposób tyleż naiwny, co bezsensowny: tworzone kordony wojskowe między poszczególnymi prowincjami, czy powiatami, palono siarkę, sądząc, że dym jej oczyści powietrze z zarazków, i t. d. Wszystko napróżno; cholera w latach 1817-18 zebrała ofiary żniwo nie tylko w Azji, lecz i w Europie.

Dopiero w roku 1883 dr. Robert Koch, odkrywca późniejszy laszcznika gruźlicy, po dokonaniu sekcji zwłok zmarłych na cholere w Kalkucie oraz po dokonaniu szeregu doświadczeń, na zwierzętach, stwierdził obecność i działalność chorobową bakcyli cholerycznego, wyosobnił go i określił metodę leczenia oraz zapobiegania epidemicznemu szerzeniu się zarazy przez profilaktyczne szczepienie.

W ten sposób zdobyła ludzkość broń w walce z wrogiem niewidzialnym, który wkradał się podstępnie do osiedli ludzkich, niosąc ze sobą śmierć w strasznych męczarniach. Gdy lat temu kilka wybuchła epidemia cholery w Iraku, udało się szybko ograniczyć na samym początku jej postępy oraz zlikwidować niebezpieczeństwo przez zastosowanie szczepień ochronnych oraz zarządzeń sanitarnych. Jeżeli dzisiaj wiadomość o zachorowaniach natury cholerycznej nie budzi już w żadnym kraju o jakim takim poziomie kultury i cywilizacji strachu panicznego, zawdzięczamy to w pierwszym rzędzie zdobyciom wiedzy medycznej i odkryciu Roberta Kocha.

M.

## KLUB STU TYŚCIECY MIL.

W Michigan założony został pod patronatem fabryk automobilowych oryginalny klub automobilistów pod nazwą „klub stu tysięcy mil”. Do klubu tego mogą być przyjęci tylko ci, których auta przejechały już 100.000 mil minimum. Do klubu należą obecnie 1100 członków. Największą ilością przejechanych mil wykazał się dotąd pewien farmer ze stanu Newada, który na swem aucie pokrył dystans 552.000 mil.

## Jak osiągnąć wiek 100 lat?

Dr. G. H. Greeff ze Stuttgartu przeprowadzał szereg ciekawych obserwacji i doświadczeń z ludźmi, liczącymi około 100 lat. Otóż, jak wynika z przeprowadzonych badań nad 124 osobami (w tem 81 kobiet) w wieku stu lat, ani jedna z badanych przez dr. Greeffa osób nie zaliczała się do zdecydowanych antialkoholików. Nawet kobiety w tym wieku metuzalowym konsumowały w niewielkich ilościach wino. Mężczyźni używali i nadużywali, oczywiście, rozkoszy napojów alkoholowych w większym stopniu. O ile chodzi o konsumcję tytoniu, wśród mężczyzn znalazł się tylko jeden niepalący. Innym nikotyna nie wyrządzała widocznie żadnych szkód.

W dalszym ciągu stwierdził dr. Greeff, iż wśród 124 zbadanych stulatków nie było ani jednego zdecydowanego wegetarianina. Na uwagę zasługuje fakt, iż w menu wszystkich metuzalów obu płci produkty mleczne odgrywały niewielką rolę, natomiast mięso konsumowali chętnie i dość często.

Tyle, jeśli chodzi o dietę i używki tytoniowe oraz alkoholiczne. Obserwacje dr. Greeffa obalają rozpowszechnione dość szeroko mniemanie o szkodliwości diety mięsnej u ludzi starszych, oraz o wpływie nikotyny i alkoholu (w normalnych dawkach) na zdrowie i długowieczność.

Jeśli chodzi o stan cywilny, z pomiędzy 81 kobiet jedna tylko była niezamężna, a z pośród 43 mężczyzn tylko dwaj w stanie kawalerskim. 80 kobiet posiadała ogółem 465 dzieci, 41 mężczyzn — 204 dzieci.

Z zestawień statystycznych dr. Greeffa wynika jeszcze jedna dość ciekawa obserwacja: ilość stulatków jest bardzo mała w Niemczech południowych, średnia w dużych miastach, a największa w Prusach Wschodnich.

## ROZCZNIKA ODCINKA POWIEŚCIOWEGO.

Było to przed 214 laty. 7 października 1719 r. ukazał się pierwszy odcinek słynnej powieści Daniela Defoe „Robinson Crusoe”. Na pomysł ten wpadła londyńska gazeta „London Post”, która dzięki temu powiększyła swój nakład w ciągu jednego roku dziesięciokrotnie. Początkowo „London Post” wychodziła tylko dwa razy na tydzień, ale wskutek usilnych prób zemocjonowanych czytelników zaczęła ukazywać się codziennie. Zniecierpliwieni czytelnicy błagali redakcję listownie o uchylenie rąbka tajemnicy dalszych losów bohatera powieści, redaktor jednak rozumiał konieczność zachowania tajemnicy i nie uległ próskom swych abonentów. W wydaniu książkowym „Robinson Crusoe” ukazał się dopiero po zakończeniu druku odcinka powieściowego, który ciągnął się przez cały rok. Tak więc słynny „Robinson Crusoe” jest nie tylko ojcem powieści, ale też ojcem odcinka powieściowego.

## MIASTO, KTÓRE CHCE BYĆ WSIA.

Miasteczko bośniackie, Bihacz, postanowiło ze względów oszczędnościowych zostać wsią. Tak postanowił zarząd miejski Bihacza, który liczy 6.400 mieszkańców, a należy do najstarszych miast w Bośni, gdyż początki jego powstania sięgają trzynastego stulecia. Ludność Bihacza nie jest zadowolona z decyzji magistratu i protestuje przeciwko przemianowaniu miasta na wieś.

## 494 MILJONERÓW WE FRANCJI.

Według ostatnich danych statystycznych, liczba milionerów we Francji, a właściwie liczba osób, których dochody przewyższają rocznie 1 milion franków, stale się zmniejsza. W 1929 r. wykazało dochód powyżej 1 miliona franków 851 osób, w 1930 r. — 806, w 1931 r. — 702, zaś w 1932 r. tylko 494 osób.

## CZY WIECIE, ŻE...

— Eksportujemy cebulę naszą do szeregu krajów europejskich.

— Niezależnie od tego istnieje w naszym bilansie handlowym wcale pokaźna pozycja przywozu cebuli.

— W okresie 8 miesięcy r. b. sprowadziliśmy cebuli 2.570 q.

— Oprócz cebuli w tymże samym okresie przywieźliśmy z zagranicy warzyw i okopowych świeżych 7.540 q., na sumę przeszło 100.000 złotych.

— Sprowadzamy z zagranicy grzyby, choć lasy nasze znaczne pod tym względem przedstawiają bogactwa.

## MAHARADZA W BUDAPESZCIE.

Sensacją Budapesztu jest rzadki gość w stolicy Węgier — maharadza Baria. Maharadza liczy sobie... 11 lat, a pełny jego tytuł brzmi: His Highness Maharaja Shree Sir Ranjitsiuki Ruler of Deogad Baria. Maharadza bawi w Budapeszcie oczywiście nie sam, lecz w towarzystwie licznej świty oraz gubernera, który nie odstępował go ani na krok. Świta młodocianego władcy składa się z trzydziestu kilku osób. Pomimo swego wieku maharadza jest dobrym strzelcem, czego dał dowody na polowaniu urzędowym ku jego czci przez hr. Esterhazy. Namiętny amator lodów waniliowych spożywa ich niewiarygodne ilości, po pięć, sześć porcji od razu. Pobyt władcy indyjskiego przysłużył się hotelowi, w którym mieszka on i jego świta, gdyż rachunki za apartamenty i utrzymanie sięgają cyfr opatrzonych trzema zerami, np. rachunek za jeden tydzień wynosił zgórą 2000 pengó, a w sumie tej nie było kosztu apartamentów, zajętych przez samego maharadzę, oraz jego świtę. Cieszą się też kupcy budapeszteńscy, maharadza czyni bowiem podczas spacerów po mieście rozmaite zakupy en masse, kupił np. paręset długich batów używanych przez pasterzy węgierskich oraz olbrzymią ilość długich noży t. zw. „fokosz”, używanych przez poganiaczy wołów w puszczy.

## NADAWANIE OBRAZÓW FILMOWYCH DROGĄ TELEWIZJI.

Słynny londyński „Crystal-Palace”, wielki gmach ze szkła, który był jednym z cudów wystawy międzynarodowej, zamieniony został ostatnio w ośrodek nauki. Na wieży budynku zainstalowany ma być pierwszy „projektor kinematograficzny bez drutu”, który nadawać będzie obrazy filmowe. Filmy te odbierane być mają na aparaty domowe we wszystkich krajach, tak, jak dziś odbierane są audycje radiowe. Na czele prac przygotowawczych z dziedziny telewizji stoi prof. Baird, który czyni szereg doświadczeń na falach krótkich. Za kilka tygodni podjęta będzie próba pierwszego seansu „kina bez drutu”. prof. Baird zamierza nadawać z wieży „Crystal-Palace” zarówno filmy nieme, jak i dźwiękowe.

## CZY WIECIE, ŻE...

— 23.000 wydaliśmy w okresie styczeń-sierpień 1933 r. na przywóz mleka skondensowanego. Sprowadzanie do kraju rolniczego, obfitującego w bogactwa hodowlane — nabiału czy produktów od niego pochodzących jest anomalią gospodarczą.

## Ochronka „Aniola-Stróża”

urządza dnia 15-go października b. r. krótkie

## Przedstawienie.

Początek o godzinie 5-tej po poł. na sali p. Stasiewskiego.

Dochód przeznaczony jest na odnowienie ochronki.

Szanownych obywateli miasta prosi się uprzejmie o łaskawe poparcie tak wzniosłego celu — na rzecz naszych malutkich dzieci.

Siostra Kamila.

Za nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji ślubu naszego, składamy na tej drodze nasze serdeczne

## Bóg zapłać!

Nowe, w październiku 1933 r.

Stanisław Przepisny z żoną.

## Dwa sklepy

do przechowywania owoców po 3 zł miesięcznie. Gdzie wskaze eksp.

Szanownym obywatelom miasta Nowego i okolicy podaję do łask. wiadomości, iż z dniem 14 października otwieram w domu

p. F. Stasiewskiego, mistrza rzeźniczego, ul. Gdańska nr. 17

## skład mięsa i wyrobów mięsnych.

Polecam wszelkiego rodzaju i pierwszorzędnej jakości wyroby mięsne i wędliny.

Proszę o łask. poparcie mego przedsiębiorstwa. Z poważaniem

Leonard Kortas.

## 200 ctr. żółtych kartofli

jadalnych ma na sprzedaż

F. Derzewski.

## Uczeń i uczennica

porządnych rodziców mogą się zgłosić.

W. Jażdżewski

BLAWATY, KONFEKCJA, OBUWIE  
Nowe, Rynek 25, telefon 15.

## Dwa lub trzy pokoje

z kuchnią od 1 XI. do wydzierżawienia.

Tieleman, Gdańskie Przedmieście.

## Trzy pokoje z kuchnią

od zaraz do wynajęcia.

Kobiela, Klasztorna 2.



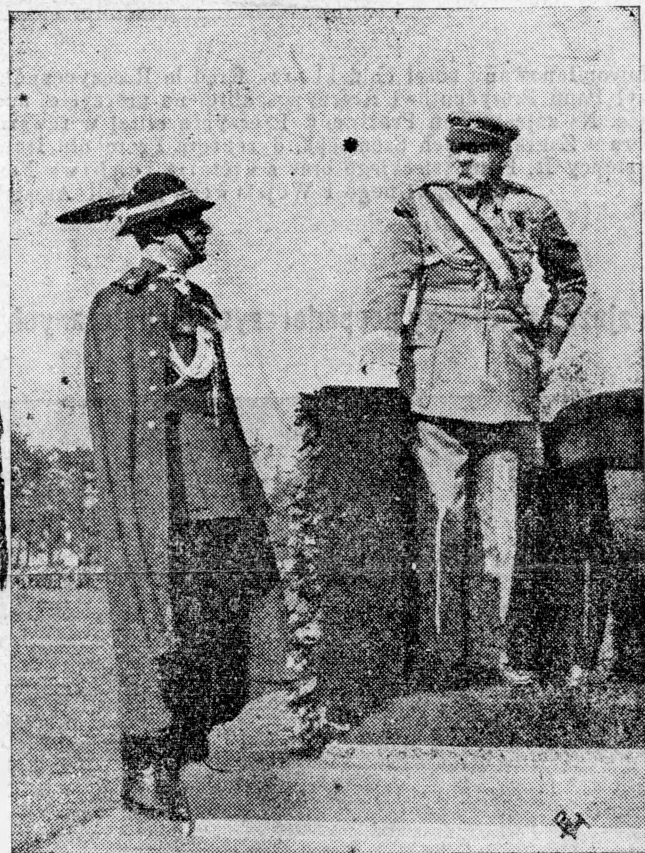
# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 15 PAŹDZIERNIKA 1933 R.

## W wielkim dniu Krakowa

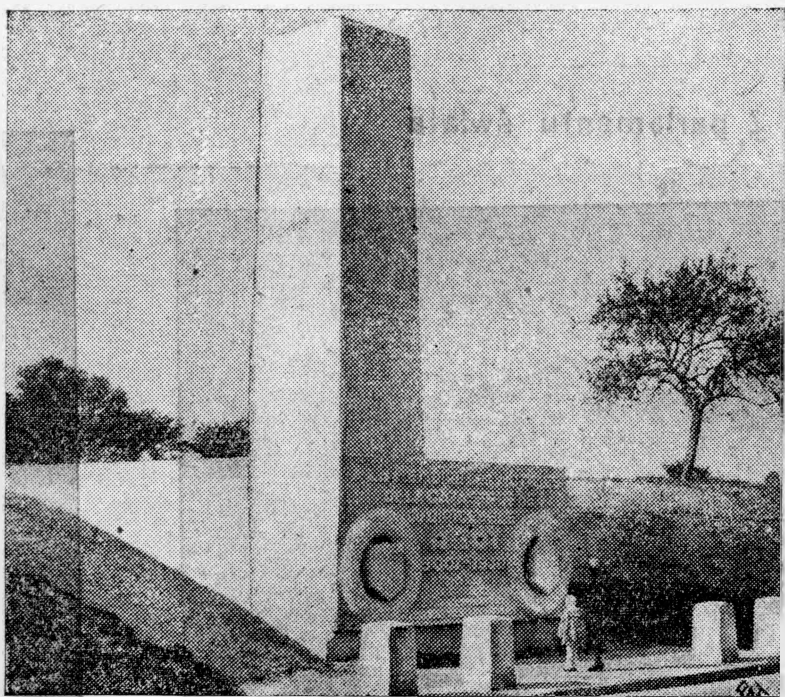


Pan Prezydent na dworcu w Krakowie w otoczeniu dziatwy krakowskiej, przybyłej na Jego powitanie



P. Marszałek Piłsudski przyjmuje defiladę 12-tu pułków kawalerji na Błoniach krakowskich. Obok — płk. Wartha.

### Pomnik ku czci ofiar katastrofy sterowca R. 101



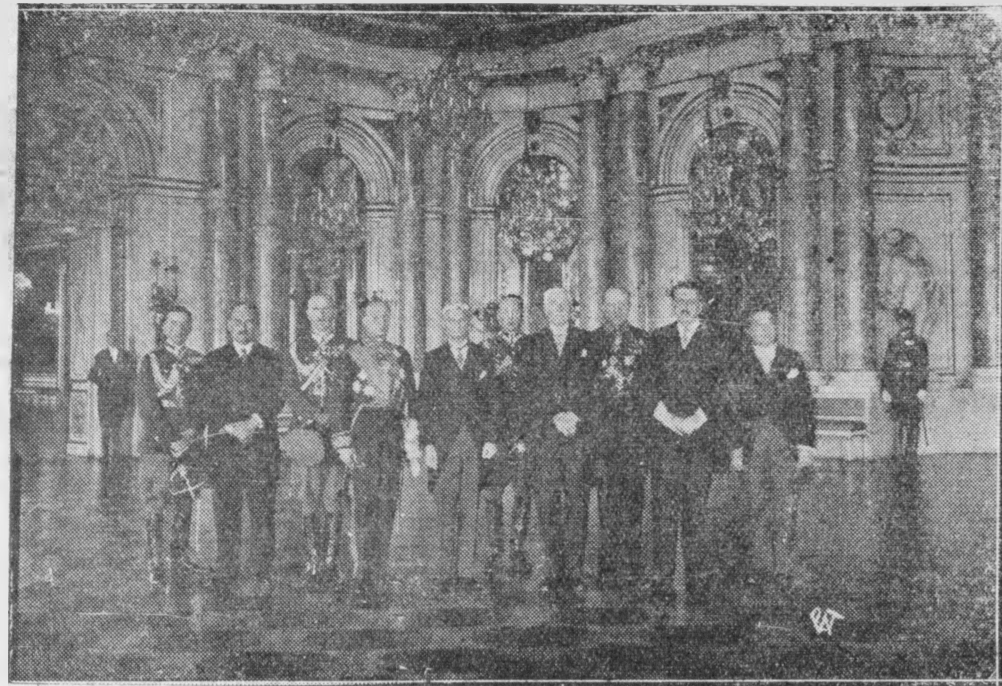
Onegdaj odbyło się w Beauvais we Francji, w obecności premierów francuskiego i angielskiego odsłonięcie pomnika ku czci ofiar katastrofy sterowca angielskiego R. 101. Na zdjęciu — przed pomnikiem wdowa po jednej z ofiar katastrofy z synkiem.



Marszałek Piłsudski na czele grupy 24 generałów wchodzi do Katedry Wawelskiej, celem złożenia hołdu pamięci zwycięzcy z pod Wiednia.

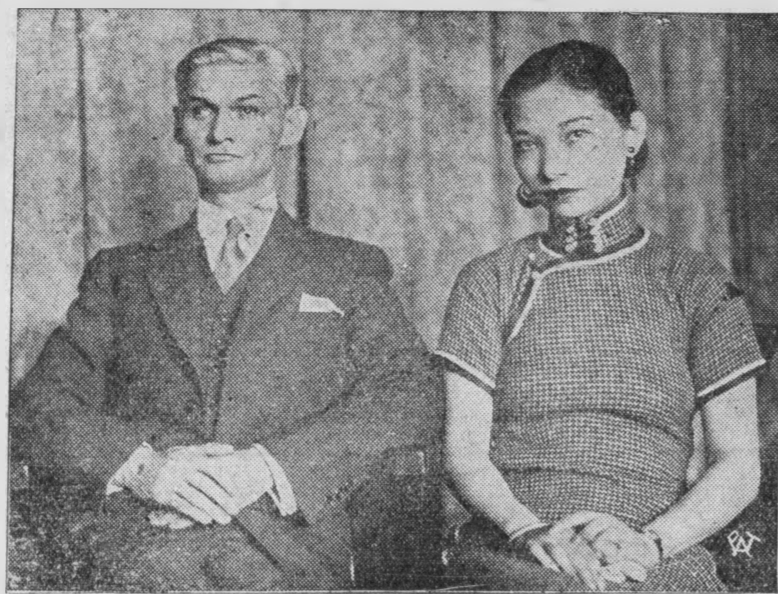


Posel chiński na zamku królewskim w Warszawie



Nowomianowany poseł chiński przy Rządzie Rzeczypospolitej Chingbun Frank Lee wręczył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej na uroczystej audjencji swe listy uwierzytelniające. Na zdjęciu Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie posła Lee, wiceministra Sprawy Zagranicznych Szembeka, dyrektora Protokołu Dyplomatycznego K. Romera i jego zastępcy E. Przewidzińskiego oraz sekretarza poselstwa Funge, w toczeniu członków Drużyny Cywilnego i Wojskowego na sali Assambliowej na Zamku.

Pierwszy poseł Chin przy rządzie Rzeczypospolitej



Pierwszy poseł Chin przy rządzie Rzeczypospolitej dr. Franck Lee, z córką.

Minister Titulescu w Warszawie



Rumuński minister Spraw Zagranicznych przybył dnia 9-go b. m. do Warszawy z oficjalną wizytą.

Nowy Dyrektor Dep. w M. Przem. i H.



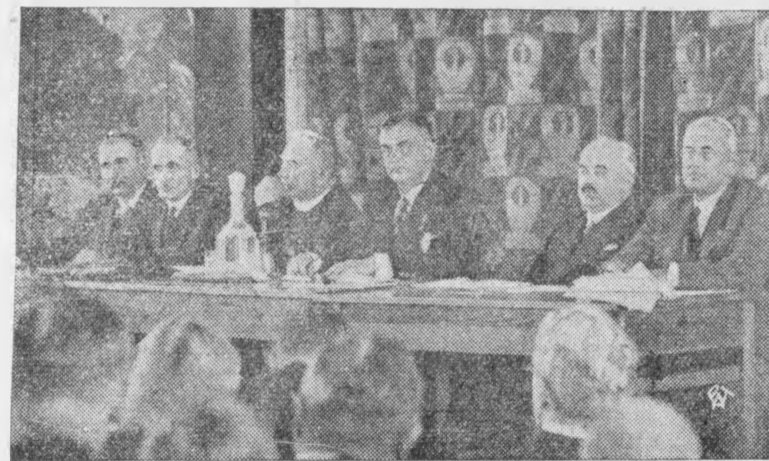
P. Leonard Możdżeński, nowomianowany dyrektor departamentu morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na święcie kawalerji w Krakowie



Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie Pani Marszałkowej Piłsudskiej w czasie defilady kawalerji na błoniach krakowskich.

Ze zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych w Gdyni



W ubiegłą niedzielę odbył się w Gdyni zjazd działaczy gospodarczych i społecznych województwa Pomorskiego, zorganizowany przez BB. WR. Na zdjęciu — prezydium zjazdu. Od lewej do prawej: prez. Jakubowski, pos. ks. Szulo, przewodniczący pos. Paluch, konsulszwedzki w Gdyni N. Korzon, senator J. Iwanowski.

Święto winobrania w Szwajcarii

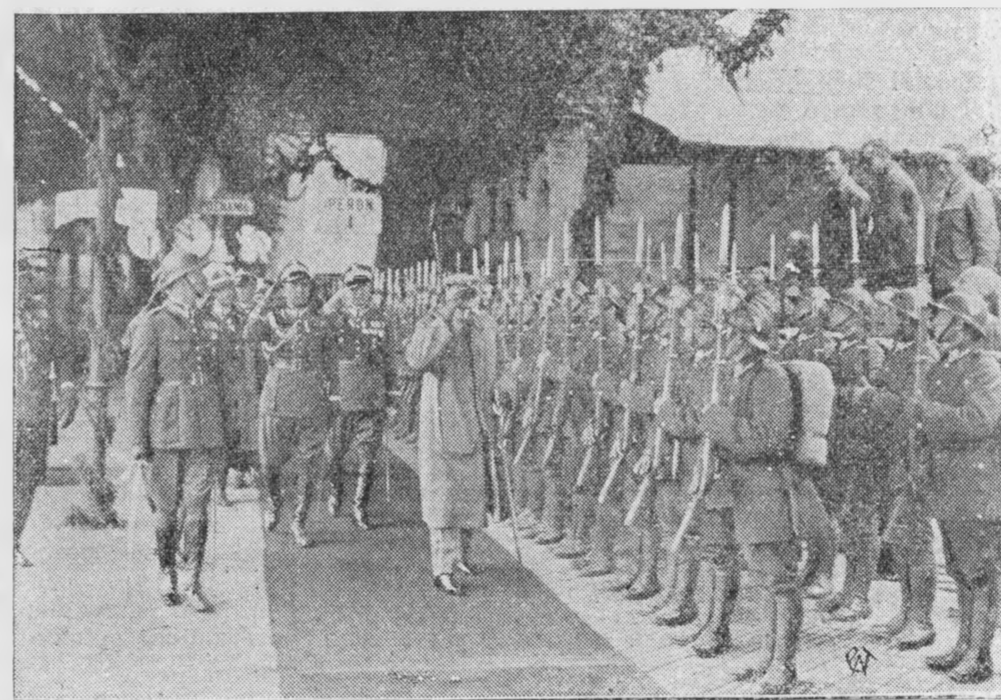


W Neuchâtel w Kantonie Yaud obchodzone w tych dniach tradycyjne święto winobrania. Oto jedna ze scen. podczas alegorycznego korowodu

(Z prawej)

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego do Krakowa

Marszałek Józef Piłsudski na dworcu w Krakowie przechodzi przed frontem kompanji honorowej. Za Panem Marszałkiem kroczą generał Kasprzycki i generał Wieniawa Długoszewski.

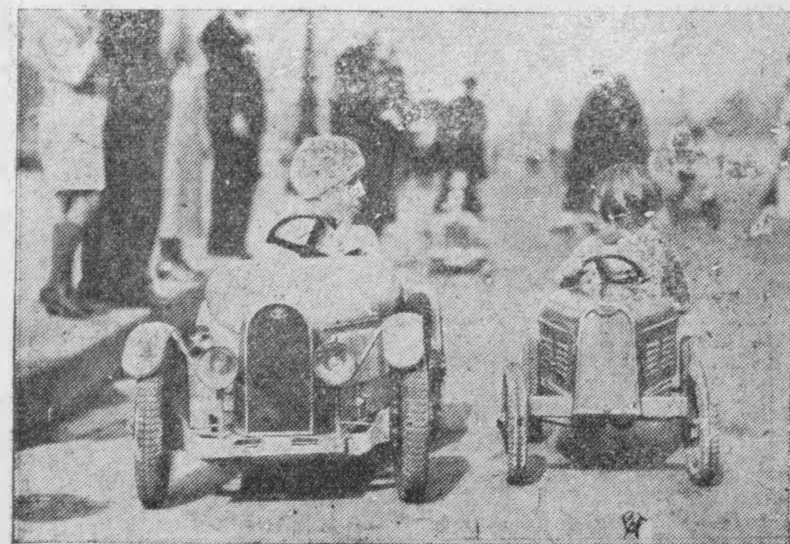


Z pobytu Króla Jugosłowiańskiego w Rumunji



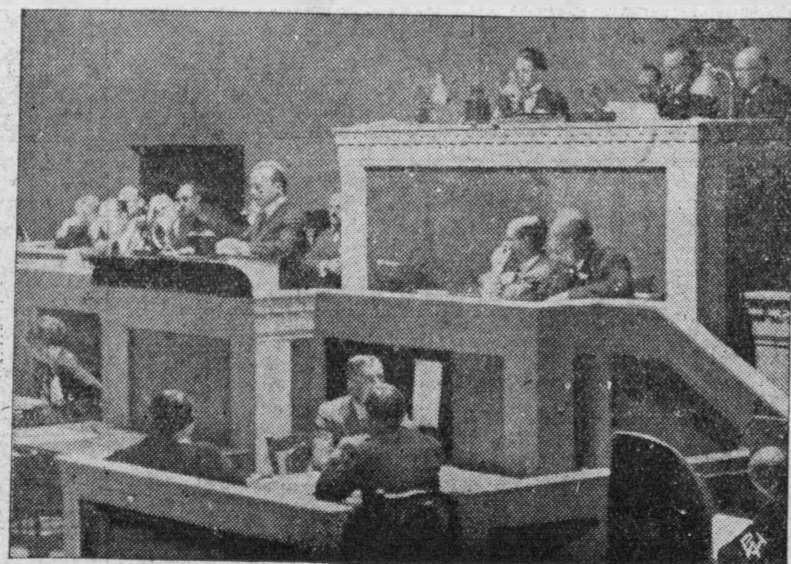
Król Jugosłowiański Aleksander w towarzystwie króla rumuńskiego Karola II składa wieniec u stóp pomnika żołnierzy serbskich poległych podczas wojny światowej w walkach pod Dobrużą.

Przed startem



Na Esplanadzie Inwalidów w Paryżu odbył się wyścig samochodów dziecięcych. Na zdjęciu dwaj młodzi współzawodnicy podczas treningu przed startem. Jeden z nich, wyprzedzwszy drugiego, pokazuje mu język.

Z parlamentu świata



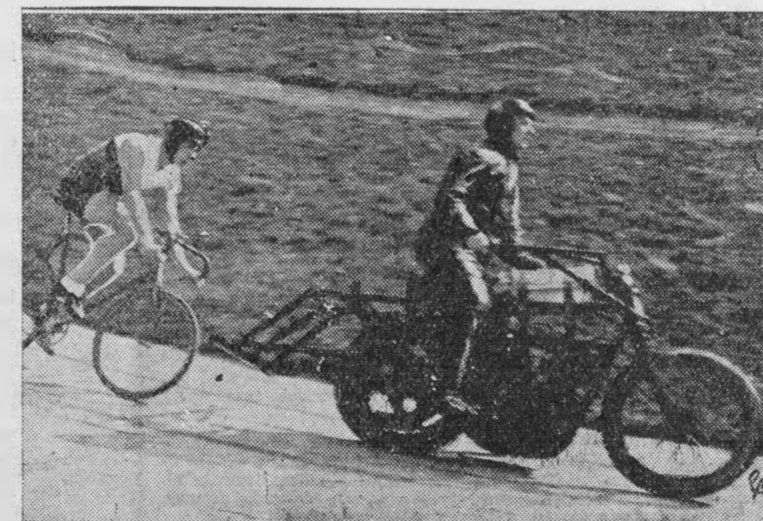
Fragment z sali obrad XIV sesji Zgromadzenia Ligi Narodów. Na trybunie kanclerz austriacki Dollfus.

K. Junosza-Stępowski jako Robespierre



Kazimierz Junosza-Stępowski jako Robespierre w sztuce Sł. Przybyszewskiej „Sprawa Dantona” wystawionej w teatrze Polskim w Warszawie na inaugurację nowego sezonu.

Rekord kolarski z r. 1907 pobity



Na niedzielnym zawodach kolarskich na Dynasach Michalak zaatakował rekord kolarski za motorem na 100 km., ustanowiony w 1907 r. przez s. p. Weissa. Próba zakończyła się pomyślnie. Michalak osiągnął czas 1 godz. 28 min. 4,4 sek., bijąc rekord Weissa o 29 sek. Michalak w czasie jazdy pobił 5 kolarskich rekordów polskich na różnych dystansach.

Manifestacja ludności miasta Łodzi na rzecz Pożyczki Narodowej



W Łodzi odbyła się w tych dniach żywiołowa manifestacja ludności na rzecz Pożyczki Narodowej. Pochód, liczący około 6000 uczestników udał się przed gmach województwa, gdzie specjalna delegacja z komisarzem rządu m. Łodzi inż. Wojewódzkim złożyła na ręce p. wojewody odpowiednią rezolucję. Na zdjęciu — delegacja na audjencji u p. wojewody.



# HUMOR

## Potrząsa głową!

— Moja żona — opowiada Pantofliński to istny, anioł! Jeżeli nawet spóźnię się bardzo na kolację, to nie mówi a tylko potrząsa głową!

— Pańską? — zapytuje ktoś ze słuchaczy.

## Nasze dzieci.

— Mamusiu, czy Bozia stworzyła wszystko?

— Tak moje dziecko.  
— I ciocię Eulalię też?  
— Ależ tak, Józiu.  
— No to się musiała Bozia dobrze uśmieć, gdy ciocia była gotowa?

## Naiwne pytanie.

— Kiedyż nareszcie kochany panie Szmonces zwróci mi pan moje pieniądze?

— Kochany przyjacielu! Przypomina mi pan mego małego wnuczka, który też zadaje mi ciągle pytania, na które także nie można odpowiedzieć.

## Krzyczał najgłośniej.

Matka wraca z krótkiej wizyty, a ojciec powiada żonie, że dzieci były niegrzeczne, krzyczały i że musiał je karcnąć kilka razy.

Matka spieszy do pokoju dziecinnego: — Ładnych rzeczy dowiaduję się o was! — powiada — Wyprawiałyście awantury. Mówcież przynajmniej teraz ca a prawdę! Kto krzyczał najgłośniej?

— Ojciec! — zawołały dzieci chórem.

## Nauczycielka winna.

Piotruś przynosi do domu świadectwo. Matka czyta je:

— Pilność dobra, staranność dobra, zachowanie nieodpowiednie! Słuchajno! — powiada oburzona — zachowanie powinno być także dobre!

— Niechże mama powie to nauczycielce! Ja przecież nie piszę świadectw...

## Pech.

— Miałem pecha w pożyciu z obiema żonami.

— Mianowicie?  
— Pierwsza uciekła.  
— A druga?  
— Druga została.

## Porównanie.

— Jak się nazywają stworzenia, które spędzają czas częściowo na lądzie, częściowo w wodzie?

— Kuracjusze.

## Zastępstwo.

W załomie muru siedział ślepiec i żebrał. Zaczyna profesor, chciał mu rzucić do czapki papierową złotówkę, ale banknot padł obok. Zebrak zerwał się coby prędzej i chwycił go.

— A to co? — spytał profesor — Sądziłem, że jesteś ciemny, człowieku?

— Ja nie! Ale siaduje tutaj zawsze ślepiec i prosił mnie, bym go zastąpił, gdyż inny zabrałby mu dobre miejsce.

— A gdzie on poszedł?

— Do kina.

## Powód do płaczu.

Czemuż płaczesz, cniopcze?

— Wpadłem w kupę kurzu, a mama wytrzepała mi spodnie.

— Gdzież tu powód do płaczu?

— Mamę, widzi pan, nie zdjęła przy trzepaniu spodni ze mnie.

## Poci szenie.

Ona: — O jakże mi smutno, Emilu! Złamałeś znowu dane mi słowo!

On: — Pociesz się, droga moja, dam ci jeszcze jedno!

## Co to jest anonim?

Józio: Proszę taty, co to jest anonim?

Ojciec: Anonim, moje dziecko, jest to człowiek który coś zrobi, naprzykład: napisze, narysuje itp. i chce pozostać wobec świata nieznanym.

W dwa dni później:

— Józio, kto zjadł te ciastka kremowe z śpiżarni?

Józio: Anonim, proszę taty!

## Rozmowa małżeńska.

Słuchaj mężu? Musimy koniecznie wydać za mąż naszą Józję. Wszakże ma już dwa-dzieścia cztery lata.

— Zaczekajmy lepiej, aż się trafi ktoś odpowiedni.

— Co? Biedna dziewczyna ma czekać? A czyż ja czekałam, aż się trafi ktoś odpowiedni?

## U doktora.

— Panie doktorze! Tak się źle czuję, że aż poszedłem poradzić się aptekarsza.

— I cóż za głupstwo panu poradził?

— Zeby zwrócić się do pana doktora!

## Marne widoki.

Pięcioletnia Manusia wypytuje matkę:

— Mamusiu, jeżeli ja będę chciała wyjść za mąż to dostanę takiego męża jak tatuś?

— Tak moje dziecko!

— A jeśli nie wyjdę za mąż, to będę taką starą panną jak ciocia Kłocia?

— Tak!

— No to my kobiety mamy marne widoki — stwierdza Manusia.

## SAMOZATRUCIE

### NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny, łapanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIŁNY wewnętrznie, wyrządzając się we własnym organizmie, śanieczyszcza krew, niszczy organizm i przyspiesza starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materii **LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA**. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najskrajniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odziedziczenie wykazały że zioła lecznicze

### „CHOLEKINAZA“ H. Niemojewskiego

jako źródło - moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciażającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezplatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO otrzymać można w labor. fiz.-chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5-(D) na prowincję wysyłka pocztą.

## Smaczne wina

w najszlachetniejszych i dobrych gatunkach, pielęgnowane w myśl najstarszej i najklasycznej tradycji poleca

## Aranyi

Hurtowne Składy Szlachetnych win  
KRAKÓW, MOSTOWA 10.

- CENY NISKIE -

Kto raz skosztuje nasze wina, innych już żądać nie będzie nigdy.

Wina pochodzą z słynnych winnic Tolcsva-Mad-Tokay.



**MODY MĘSKIE**  
**„Elegant”**  
**MUNDURY**  
Jarocin, ul. Poderewskiego.



**Ratujcie zdrowie**  
Najbardziej światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji.  
Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najgroźniejszych chorób, zanieczyszczenia krwi i tworzy złą przemianę materii.  
Słynne od 45 lat w całym świecie Zioła z gór Marcu Dr. Lauera jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.  
Zioła z gór Marcu Dr. Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalna, reumatyzm i artretyzm bóle głowy, wyrzuty 11iszaja.  
Zioła z gór Marcu Dr. Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższym odznaczeniem i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.  
Cena 1/2 pudełka zł 1.50, podw. pudełko zł 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach apt.